

Zygmunt Iwicki

Błogosławiona lub święta Dorota z Mątów (1347-1394) : jej życie i kult na Pomorzu (i w Prusach) : dawniej i dziś

Acta Cassubiana 17, 7-21

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zygmunt Iwicki
Zurich

Błogosławiona lub święta Dorota z Mątów (1347–1394). Jej życie i kult na Pomorzu (i w Prusach) – dawniej i dziś

Wstęp

O błogosławionej lub świętej Dorocie z Mątów (1347–1394), stygmatyczce, mistyczce, pątniczej niestrudzonej pielgrzymującej po sanktuariach Europy, matce dziewięciorga dzieci, w końcu rekluzie – czyli pustelnicy, zamurowanej na własne życzenie przy katedrze w Kwidzynie, ukazały się w ostatnich trzech latach – 2012¹, 2013², 2014³ – w przekładzie dokonany przez Biskupa Juliana Wojtkowskiego, trzy książki w języku polskim. Te trzy dzieła są dla polskiego Czytelnika nieodzowną pomocą do obiektywnego spojrzenia na życie i proces beatyfikacyjny Doroty z Mątów, urodzonej na Żuławach, żyjącej od wyjścia za mąż w Gdańsku, zmarłej w katedrze diecezji pomezańskiej w Kwidzynie.

¹ *Mistrz Jan z Kwidzyna (1343-1417) Siedmiolilie Doroty z Mątów (1347-1394)* z krytycznego wydania Dr. Franciszka Hiplera *Analecta Bollandiana* Bruksela 2-4 (1883-1885) ZGAE Braniewo 6(1878)148-183 przełożył Biskup Julian Wojtkowski, Olsztyn 2012 (*Septilium Beatae Dorotheae Montoviensis* Auctore Joannes Marienverder Nunc Primum Editum Opera et Studio DREM Francisci Hipler Rectoris Seminarii Braunsbergensis, Bruxellis Typis Polleunis, Ceuterick et Lifebure 1885).

² *Księga o Świętych Mistrza Jana z Kwidzyna, Objawienia Błogosławionej Doroty z Mątów*, z krytycznego wydania Dr Anneliese Birch-Hirschfeld Triller, przy współpracy Ernesta Borcherta po przygotowaniu Jana Westpfahla, przełożył Biskup Julian Wojtkowski, Olsztyn 2013 (*Liber de Festis Magistri Johannis Marienwerder, Offenbarungen der Dorothea von Montau*, Herausgegeben von Anneliese Triller, geb. Birch-Hirschfeld unter Mitwirkung von Ernst Borchert nach Vorarbeiten von Hans Westphal, Böhlau Verlag Köln Weimar Wien 1992).

³ *Acta Procesu Kanonizacyjnego Doroty z Mątów od 1393 do 1521*, z krytycznego wydania Ryszarda Stachnika przy współpracy Annelizy Birchfeld Triller oraz Jana Westpfahla, przełożył Biskup Julian Wojtkowski, Olsztyn 2014 (*Die Akten des Kanonisationsprozesses Dorotheas von Montau von 1384 bis 1521*, Herausgegeben von Richard Stachnik in Zusammenarbeit mit Anneliese Triller, geb. Birch-Hirschfeld und Hans Westpfahl, Böhlau Verlag Köln und Wien 1978), s. passim.

Jej życie i śmierć

Dorota z Małtów urodziła się ok. 25 stycznia 1347 w Małtach Wielkich (Gross Montau). Ochrzczona została w miejscowym kościele 6 lutego 1347. Była córką pochodzącego z Holandii Wilhem Schwarte (ok. 1290–1389), którego Ludolf König, wielki mistrz krzyżacki (1342–1345), ok. 1325 roku sprowadził do Małtów jako osadnika. Matka Doroty, Agata (ok. 1304–1401), znana tylko z imienia, pochodziła z Prus (Gross Montau?). Dorota była siódmym z dziewięciorga dzieci, najmłodszą z córek. Zmarła 25 czerwca 1394 jako rekluza – w katedrze kwidzyńskiej.

Już w wieku czterech lub pięciu lat rozpoczęło się w niej rozwijać intensywne życie religijne. Johannes von Marienwerder (ok. 1343–1417)⁴, jej późniejszy spowiednik w Kwidzynie i pierwszy biograf, pisał, że Bóg *przyciągał ją ku sobie, a ona Go kochała*. W szóstą rocznicę urodzin, 25 I 1353, została przez nieuwagę służącej przypadkowo obłana wrzącą wodą, co zagrażało jej życiu. Podczas choroby słyszała osobliwy głos, *Głos Pana* (Die Stimme des Herrn): *Uczynię ciebie nowym człowiekiem* (Ich mache dich zu einem neuen Menschen). Głos sprawił, co zapowiadał: Bóg obdarzył ją obfitymi łaskami. Odkąd w wieku 10 lat przyjęła Pierwszą Komunię Świętą (8.04.1357), pragnęła całym sercem stać się nowym człowiekiem: zaczęła świadomie dążyć do chrześcijańskiej doskonałości; spędzała noce na modlitwie i rozważaniu Eucharystii oraz Męki Pańskiej. Umartwiała się. Najchętniej przyjmowałaby codziennie komunię św., na co jej tylko wyjątkowo pozwalano. Ciągłe słyszała w swych uszach głos Pana: *Uczynię ciebie nowym człowiekiem*. Od młodzieńczych lat nosiła stygmaty (czerwone piętno i rany na ciele, jak gdyby odbicie ran Chrystusa).

W 17. roku życia, 15 sierpnia 1363 roku, wyszła za mąż za bogatego, energicznego, przedsiębiorczego, powszechnie szanowanego i starszego od siebie prawie o 20 lat Adalberta Schwertfeger'a. Adalbert, z zawodu płatnerz, prowadził w Gdańsku przy ul. Długiej 64 warsztat wykonujący dla rycerstwa zbroje: pancerze, tarcze, rynsztunki dla jeźdźca i konia, broń sieczną. Dorota po ślubie podążyła za małżonkiem do Gdańska. Z tego małżeństwa urodziło się dziewięcioro dzieci, pięć synów i cztery córki. W czasie epidemii, jaka zapanowała w Gdańsku w roku 1374, zmarło naraz troje dzieci. W czasie epidemii w roku 1382 zaraza zabrała dalszych pięcioro. Przy życiu pozostała najmłodsza córeczka, Gertruda, która urodziła się w 1381 roku.

W cieniu kościołów Gdańska zakwitło życie religijne Doroty. 3 maja 1364, w uroczystość Podwyższenia Krzyża, przeżyła w kościele Mariackim pierwszą wizję. Odtąd popadała podczas modlitwy często w niemoc fizyczną. Wówczas

⁴ J. Wenta, *Jan z Kwidzyna (1343-1417)*, [w:] SBPN, t. 2, 1994, s. 288-289.

zmysły odmawiały jej posłuszeństwa: siedziała lub klęczała w bezruchu, nie widząc, nie słysząc, nie czując niczego, co się wokół niej działo. Natomiast jej życie duchowe rozwinęło swoją aktywność. Dorota przeżywała obecność Boga i jego niewymowne tajemnice. Wszelkie swoje tego rodzaju przeżycia trzymała w tajemnicy. Na życie religijne Doroty wywierali wpływ jej spowiednicy: Paul, proboszcz kościoła Mariackiego, dr Christian Rose, a w latach od 1376 do 1391 Nikolaus von Hohenstein (ok. 1350 – ok. 1430). Ten ostatni pozwolił jej w 1380 roku na przyjmowanie komunii św. raz w tygodniu i częstą spowiedź. W maju 1374 roku uczestniczyła w Gdańsku w translacji relikwii św. Brygidy Szwedzkiej (1303–1333) z Rzymu do Vadstena. Dorota obrała sobie św. Brygidę jako wzór swego życia. Od 1377 roku zaczyna się „wielka tęsknota” Doroty za Eucharystią. Dnia 7 lutego 1380 roku złożyła wraz z mężem przysięgę powściągliwości małżeńskiej. Ks. prob. Christian Rose pozwalała jej przyjmować komunię św. w każdą niedzielę i święta. 25 stycznia 1385 roku, w uroczystość nawrócenia św. Pawła, w kościele Mariackim w Gdańsku, w czasie przeistoczenia, miała wrażenie, jakoby Pan Jezus przekazał jej nowe, odnowione serce („Herzenserneuerung”), które dodało jej nowego bodźca do praktyk religijnych i intensywniejszych przeżyć mistycznych. Odtąd w czasie ekstazy ukazywał jej się Pan Jezus i Matka Boska, która kładła w jej ręce Dzieciątko Jezus. (Musimy w tym miejscu zauważyć, że podobnych przeżyć doznali: Franciszek z Asyżu, 1182–1226; Antoni z Padwy, 1188/1195–1231; Brygida ze Szwecji, 1303–1373). Dorota nawiedzała w Gdańsku – jak podaje Simson⁵ – również kościoły: św. Katarzyny, św. Mikołaja, Bożego Ciała. Praktyki religijne Doroty narażały ją na drwiny ze strony otoczenia i brak zrozumienia ze strony Adalberta, który ją karmił i niekiedy dopuszczał się rękoczynów. Dorota zносиła wszystko z wielkim spokojem i pokorą. Na zmianę nastawienia ze strony męża wpłynęła ciężka choroba Doroty, na którą zapadła, dotkliwie pobita przez męża. Adalbert zrozumiał swój nikezemny czyn. Pielęgnował ją troskliwie, nabierał przekonanie, że związał się z człowiekiem szczególnie umiłowanym przez Boga. Strata dzieci i choroba Doroty zbliżyła małżonków do siebie.

Dorota razem z mężem brała udział w pielgrzymkach, najpierw do niedalekich miejsc pątniczych: 1385 do Kartuz i dwukrotnie, 1387 i 1388, do Piaseczna. W 1384 r., razem z mężem, do Akwizgranu, (Aachen), aby uczcić Relikwie Męki Pańskiej; w 1384 i 1385, również z mężem, do Einsiedeln (Szwajcaria); w 1387/1388 pielgrzymuje do sanktuarium Matki Boskiej w Koszalinie – dwukrotnie sama, raz z małżonkiem. W tym czasie jej małżonek sprzedał swoje posiadłości w Gdańsku i ze względu na panujące tu trudne warunki ekonomiczne chciał się przenieść w inne strony. Dorota doradzała mu osiedlić się w Finsterwald k. Akwizgranu, miejscu pątniczym. Po podróży trwającej 9 tygodni dotarli do celu i pozostali tam półtora roku. Dorota całym sercem korzystała z nabożeństw, wprawiając swoją

⁵ P. Simson, *Geschichte der Stadt Danzig bis 1626*, repr. Aalen 1967, s. 80, 113, 119-120.

pobożnością w podziw miejscową społeczność. Na skutek niespokojnych czasów, biedy i niezadowolenia ze strony Adalberta, postanowili powrócić do Gdańska. Przygoda przy przekraczaniu zamarzniętej Łaby naraziła ich na utratę życia: załamał się pod nimi lód i groziło im utonięcie w falach rzeki. Pięcioletnia Gertruda miała widzenie, jakoby Dziewica Maryja podniosła ich sanki i przeniosła je na drugi brzeg rzeki. W 1389 roku udała się z grupą pieszych pielgrzymów gdańskich, prowadzonych przez Nicolausa'a von Hohensteina, do Rzymu, aby uczestniczyć w ogłoszonym przez papieża Bonifacego IX (1389–1494) „Roku Jubileuszowym 1390”, zyskać odpusty i naśladować św. Brygidę Szwedzką. Dnia 14 grudnia 1389 r. rozchorowała się i musiała kilka tygodni leżeć w szpitalu. W Rzymie zastała ją wiadomość o śmierci małżonka. Po półrocznym pobycie w Wiecznym Mieście powróciła do Gdańska⁶. Ks. Jan Leonis (1562–1635) w swej wydanej w Braniewie w 1725 roku *Historia Prussiae* wymienia jeszcze, jako miejsca pątnicze, które Dorota odwiedziła, Santiago de Compostela i Marsylię⁷.

Teraz, gdy była wolna od więzów ziemskich, postanowiła całym sercem poświęcić się Bogu. Swoją dziewięcioletnią córeczkę umieściła u benedyktynek w Chelmie; zlikwidowała swoje posiadłości w Gdańsku, a sama udała się po raz pierwszy w maju 1391 r. do Kwidzyna (Marienwerder). Odbiła tu u dr. Johannaesa von Marienwerder spowiedź i postanowiła przenieść się tu na stałe. Zamieszkała najpierw, od 1392, u wdowy Katarzyny, tercjarki z Zakonu NM Panny, znajomej z pielgrzymki do Rzymu. W Kwidzynie znalazła kierownika duchowego w osobie świątobliwego kapłana. Był nim wspomniany wyżej Johannes von Marienwerder (1374 wyświęcony na kapłana, wcześniej prof. teologii na uniwersytecie w Pradze, gdzie od 4 IV 1369 prowadził wykłady o Arystotelesie. W 1387 r. powrócił do Kwidzyna i wstąpił do zakonu krzyżackiego; od 1388 dziekan kapituły kwidzyńskiej). Johannes von Marienwerder, w latach od 1392 do 1394 jej spowiednik, od 1393 roku zaczął spisywać zeznania Doroty o jej ekstazach i objawieniach. W czasie nieobecności spowiednika zastępował go w spisywaniu zeznań jego przyjaciel, Johannes Rymann († 4 IX 1417), doktor prawa kanonicznego.

Dorota jako rekluza i jej śmierć

Po pewnym czasie Dorota zwróciła się do swego spowiednika z prośbą, aby pozwolił jej zamurować się w celi katedry kwidzyńskiej. Johannes von Marienwerder przedstawił jej prośbę biskupowi. Był nim wówczas Johannes I Mönch⁸

⁶ *Acta Sanctorum*, t. XIII, Octobris, Paryż 1883, s. 472-584; por. przyp. 2, s. 17-18 Birch-Hirschfeld und Hans Westpfahl, Böhlau Verlag Köln und Wien 1978).

⁷ J. Leo (Leonis), *Dzieje Prus*. Z Braniewskiego Wydania z Roku 1725 przełożył Bp Julian Wojtkowski, Olsztyn 2008, s. 268-269.

⁸ J. Wenta, *Jan I Mönch (ok. 1340-1409)*, [w:] SBPN, t. II s. 280-281.

(Monachus) (ok. 1340–1409), bp Pomezanii (1376–1409). Biskup rozpatrzył tę sprawę z kapitułą, po czym wyraził zgodę na wybudowanie w katedrze kwidzyńskiej specjalnej celi, do której Dorota 2 maja 1393 r., po podniosłym nabożeństwie i kazaniu spowiednika, została uroczyście wprowadzona i zamurowana. Teraz stała się rekluzą. Niezliczona rzesza wiernych przybyła z tej okazji do pomezkańskiej katedry w Kwidzynie. Dorota, jako rekluza, przyjmowała codziennie w godzinach porannych komunię świętą, przynoszoną jej przez spowiednika, po czym większość czasu spędzała na modlitwie. Udzielała też porady duchowej wszystkim, którzy przybywali do krat jej celi. Jako pożywienie dzienne przyjmowała jedno jajko albo kubek piwnej zupy. Po roku, 24 czerwca 1394, Dorota prosiła, aby Johannes von Marienwerder udzielił jej komunii św. Kapłan nie spełnił jej życzenia, radził jej uzbroić się w cierpliwość i czekać do następnego poranka. Następnego dnia, 25 VI 1394, nie zastał już jej przy życiu. Ks. Leonis tak opisuje jej śmierć: *Nadchodziła godzina śmierci Doroty. Dlatego poprosiła ona Jana, Kanonika Kwidzyńskiego, swego spowiednika, by udzielił jej Sakramentów koniecznych do odejścia z życia. Gdy on to odkładał, Dorota dodała: i nie będziecie już więcej udzielali mi tych pobożnych posług. Stało się tak, jak ona przepowiedziała, bo następnego nocy o godzinie dwunastej powstała wokół niej niebiańska jasność, ze słodczą śpiewu, która trwała przez dwie godziny, w której przez Aniołów do BOGA została zaprowadzona. Zdarzył się wtedy inny, zaiste wielki cud. Gdy umierała, dał się bowiem słyszeć dźwięk dzwonów, bez żadnego ludzkiego udziału. Biskup pochował ją uroczyście w Kościele w Kwidzynie, w małym Chórze. I nie zabrakło cudów, oznak jej świętości, które się tam działy. Wieść o jej śmierci rozniosła się szybko po pruskiej ziemi. Grób jej był nawiedzany także przez zagraniczne narody.*

Tysiące wiernych przybyło na jej pogrzeb, który odbył się po trzech dniach – 28 czerwca 1394 r. Ceremoniom żałobnym przewodniczył bp Johannes I Mönch; kazanie wygłosił Johannes von Marienwerder, który przedstawił świątobliwe i heroiczne życie Doroty. Pochowano ją najpierw w katedrze pomezkańskiej w Kwidzynie, w krypcie biskupów. Dnia 30 października 1394 r. ekshumowano ciało Doroty i złożono je w katedrze – w wymurowanej krypcie, gdzie jej grób przetrwał aż do czasów „Reformacji”. Dnia 2 listopada 1394 postawiony został przy jej grobie srebrny i pozłacany świecznik, na którym ciągle płonęła świeca. W grudniu 1396 r. pozwoliła Kapituła Katedralna w Kwidzynie na wybudowanie przy jej grobie ołtarza, przy którym codziennie miały być odprawiane msze św. Dziś tablica przy wejściu do celi w byłej katedrze kwidzyńskiej informuje: *Błogosławiona Dorota urodziła się 6 lutego(!) 1347 roku. Zmarła w tej celi 25 czerwca 1394 roku, gdzie zamknęła się dobrowolnie, jako rekluza. Odnaczała się gorącą miłością do Najświętszego Sakramentu.*

Proces kanoniczny Doroty

Krótko po pogrzebie biskupi i opaci Prus oraz wielki mistrz krzyżacki wysłali w 1395 roku do Rzymu petycję o jej kanonizację. Papież Bonifacy IX (1389–1404), ustosunkował się przychylnie do wszczęcia kanonicznego procesu; nazwał Dorotę *beata Dorothea*, tzn. błogosławiona Dorota, polecił 8 marca 1404 roku biskupowi chełmińskiemu Arnoldowi Stapil OTeut. (1402–1416), biskupowi warmińskiemu Henrykowi Vogelsang (1401–1415) i opatowi oliwskiemu Jakubowi (1404–1405, 1407–1409)⁹ przygotować materiał do procesu kanonizacyjnego. Proces rozpoczął się w czerwcu 1404 roku. Do 7 maja 1405 komisarze przesłuchali 255 świadków¹⁰.

Proces w fazie wstępnej był zakończony. Akta przesłano wraz z dziełem Johannes von Marienwerder „De vita, fama et sanctitate Dorotheae” do Rzymu. – Kontynuowanie procesu przeciągało się bez końca i wreszcie utkwilo w martwym punkcie. Przyczyniły się do tego zewnętrzne okoliczności: Italia i Państwo Kościelne nawiedzane były przez wojny i spustoszenia. Kościół musiał w tym czasie uporać się z tzw. schizmą zachodnią (1378–1417), podczas której do tronu św. Piotra pretendowało dwóch, a nawet trzech papieży. Dwaj prawowierni papieże – Innocenty VII (1404–1406) i Grzegorz XII (1406–1415) – musieli schronić się poza Rzym. Papież był w tym czasie zajęty ważnymi sprawami Kościoła: sobór w Pizie (1409), sobór w Konstancji (1414–1418). Gdy na tronie św. Piotra zasiadł papież Marcin V (1417–1431), okazało się, że w międzyczasie zaginęły podczas pożaru w Rzymie akta procesu (8 obszernych tomów). W 1486 roku przesłano do Rzymu ponownie zebrane akta. Kontynuacji procesu nie sprzyjała też wojna polsko-krzyżacka zakończona klęską Zakonu NMP pod Grunwaldem (1410). Nie sprzyjał mu też okres reformacji, która nie dopuszczała czi świętych. Gdy diecezja pomezkańska (1243–1523) przeszła na protestantyzm, zaginęło w katedrze kwidzyńskiej sporo płyt nagrobnych i epitafiów. W.F. Werner, badacz niemiecki, wylicza w 1928 r. cztery zaginione płyty i siedem epitafiów, wśród tych ostatnich figuruje płyta bł. Doroty¹¹. Od czasów reformacji dostęp pielgrzymów do grobu bł. Doroty był utrudniony.

⁹ Z. Iwicki, *Konwent Oliwski (1186-1831)*, *Leksykon biograficzny i nie tylko*, współpraca Maria Babnis, Gdańsk-Pelplin 2010, s. 76-78, 128.

¹⁰ Por. przyp. 3, s. 515-538.

¹¹ G.F. Werner, *Historische Beschreibung des Marienwerderschen Thums*, red. W. Heym, „Zeitschrift des Historischen Vereins für den Regierungsbezirk Marienwerder”, 1928, H. 65, s. 55-56.

Kult Doroty

Dorota, nazwana już przez papieża Bonifacego IX. błogosławioną, była w ziemi chełmińskiej i pruskiej zawsze czczona. Król Władysław Jagiello po zwycięstwie pod Grunwaldem odwiedził we wrześniu 1410 r. jej grób¹². Jan VIII Lipski, biskup chełmiński (1635–1639), dekretem z 1637 roku polecił czcić, jako „Patronki Ziemi Pruskiej”, Dorotę z Małów i Jutę¹³ z Chełmży. Mimo niekorzystnych warunków cześć bł. Doroty przetrwała na Pomorzu aż do XVIII w., o czym świadczą pielgrzymki do miejsca jej pochówku.

Od połowy XIX w. zaczęły się ukazywać w diecezji warmińskiej prace o życiu i śmierci bł. Doroty. Pierwszą z nich, *Das Leben der seligen Frauen Dorothee clevsenerynne*¹⁴ (życie błogosławionej Doroty rekluzy), napisał wprawdzie i opublikował już w 1492 r. w Malborku Johannes Marienwerder, spowiednik bł. Doroty, ale Max Toeppen (1822–1893), historyk pruski, reedykował ją w 1863 r.¹⁵ Dwa lata później Franz Hippler (1836–1898), kanonik kapituły we Fromborku (1888–1898), opublikował pracę o spowiedniku i wizjonerce pt. *Meister Johannes von Marienwerder, und die Klausnerin Dorothea von Montau* (Mistrz Johannes von Marienwerder i rekluza Dorota z Małów)¹⁶. Gdy w XX w. na polu literackim zainteresowanie postacią bł. Doroty rosło, szerzył się równoległe do tego zjawiska jej kult na polu duszpasterskim. Zauważamy to w samych Małach, w okresie proboszczowania tu ks. Augusta Terletzkiego (1866–1944) – prob. w Małach od 1.05.1900 do 1.11.1944 r. Prob. August Terletzki¹⁷ był skromnym, powściągliwym, dobrym, pobożnym i gorliwym kapłanem. Zależało mu bardzo, jako proboszczowi z Małów, miejscowości urodzenia bł. Doroty, aby tu pielęgnować i szerzyć kult Patronki „starych Prus”. Dlatego wystarał się u bpa Andrzeja Thiela (1826–1908), bpa warmińskiego (1886–1908), o pozwolenie na odprawienie w rocznicę śmierci bł. Doroty, 25 czerwca, w kościele, w którym Dorota została ochrzczona, na jej cześć uroczyste nabożeństwo. Poinformował, że sprawił dla kościoła nowy dzwon, ochrzczony na imię Matki Boskiej oraz bł. Doroty. W pierwszym numerze „St. Adalbertuskalender” (1926) opublikował

¹² Por. przyp. 2, s. 19.

¹³ V. Papenfuss (1884-1959), *Die selige Jutta von Kulmsee*, Danzig 1938; R. Klopfer, *Die selige Jutta, Reklusin*, „Cistercienser Chronik”, Jg.51:1939, Nr. 599, s. 6-9

¹⁴ J. Marienwerder, *Das Leben der seligen Frawen Dorothee clevsenerynne in der thumkyrchen czu Marienwerder Landes czu Preussen*, Malbork 1492 (życie błogosławionej Doroty).

¹⁵ „Scriptores rerum Prussicarum” (dalej: SrPr.), t. II, s. 197-348.

¹⁶ F. Hippler, *Meister Johannes von Marienwerder, und die Klausnerin Dorothea von Montau, Ein Lebensbild aus der Kirchengeschichte des 14. Jahrhunderts*, Braunsberg 1865.

¹⁷ Z. Iwicki, *August Terletzki (1866-1944), prob. w Małwach (1900-1944)*, msp. s. 1-2; Kopiczko, *Kapłani Warmińscy*, s. 289

krótki artykuł o Patronce Ziemi Pruskiej. Przez to przyczynił się do ożywienia kultu Doroty na Żulawach. Kult ten rozszerzał się na ziemi gdańskiej, odkąd Mąty zostały przyłączone w 1922 r. do Administratury Apostolskiej Wolnego Miasta Gdańsk. Ks. Terlecki doczekał jeszcze plonów swego duszpasterskiego zasiewu, gdy bp Maksymilian Kaller (1880–1947), bp Warmii (1930–1947), razem z biskupem Wolnego Miasta Gdańsk – Carl Maria Splettem (1898–1966), wydali wspólny list pasterski, odczytany w diecezji chełmińskiej, gdańskiej i warmińskiej – w niedzielę 25 czerwca 1944 r. – z okazji 550. rocznicy śmierci Doroty z Mątów¹⁸. Równocześnie z tymże kultem ukazywały się o Dorocie prace w języku niemieckim¹⁹ i polskim²⁰. Najwięcej prac wyszło spod pióra ks. dr. Richarda Stachnika (1894–1982), kapłana diecezji gdańskiej, prefekta szkół wyższych w Wolnym Mieście Gdańsk (1928–1944), wysiedlonego w 1946 z Gdańska, od 1946 nauczyciela religii przy Gimnazjum w Herne, od 1952 emeryta. Stachnik zainteresował się postacią Doroty już w latach trzydziestych XX w., publikując o niej artykuły i książki²¹. Jako emeryt udał się na dłuższy pobyt do Rzymu, gdzie wszczął starania o kontynuowanie procesu kanonizacyjnego. To jemu zawdzięczamy doprowadzenie tego procesu do szczęśliwego finału.

¹⁸ „Amtliches Kirchenblatt für die Diözese Danzig und Kulm”, Jg. 23.(5.):1944 Nr. 5/46.

¹⁹ Briemle Theodosius O. F. M., *Heilige Deutsche Kurze Lebensnotizen*, Wiesbaden 1934, s. 33; Firtel Hilde, *Dorothea von Montau. Eine deutsche Mystikerin*, Kanisius Verlag, Fribourg 1968. Rez. Dr. Richard Stachnik, *Eine moderne Lebensbeschreibung der seligen Dorothea von Montau*, „Heimatbrief der Danziger Katholiken” (dalej: HDK), Jg. 20:1969, Nr. 2, s. 11; Ernst Borchert (1910–1993), kapłan diec. gdańskiej, por. przyp. 2; G. Grass, *Der Butt*, Deutscher Taschenbuch Verlag, 5. Auflage December 2007; F. Hipler, *Meister Johannes von Marienwerder, und die Klausnerin Dorothea von Montau*, Braunsberg 1865; *Lexikon für Theologie und Kirche*, Bd. 3:2006, s. 347: „Dorothea von Montau hl.”; Westphal Hans, *Dorothea von Montau*, Augsburg 1949; tenże, *Vita Dorotheae Montaviensis Magistri Johannis Marienwerder*, 1964; S. Rühle „Dorothea von Montau”, „Heimatblätter”, 1924; „Altpreuussische Forschung”, II/1925); Toepfen, Max Pollux, *Das Leben der hl. Dorothea*, SrP, II, 1863, s. 197-348; „Dorothea Schwarz von Montau”, die (1392) als Prophetin auftrat, und in ihren Visionen auch den verhassten Hochmeister Wallenrod in dem Flammenfeuer der Hölle sah; Pawlowski, J.N., *Die Provinz Westpreussen in ihrer geschichtlichen, kulturhistorischen und sprachlichen Entwicklung*, Danzig 1879, s. 108-109, 167; Joseph Kardinal Ratzinger, *Die Heilige Dorothea von Montau*, Predigt beim Gottesdienst zu Ehren der Heiligen Dorothea von Montau am 17. Juni 1979 in der Münchner St. Michaelskirche, hgg Pressereferat der Erzdiözese München und Freising; S. Samerski, *Die eucharistische Spiritualität der hl. Dorothea von Montau*, HDK Jg. 56:2005, Nr. 7/8, s. 13.

²⁰ A. Baciński, *Dorota z Mątów*, [w:] *Schematyzm Diecezji Gdańskiej*, Gdańsk 1969, s. 79-82; K.M. Kowalski, *Dawne Inskrypcje Pomorskie*, Gdańsk 2001, s. 57; T. Kujawska-Komender, *Wstęp do badań nad pismami Doroty z Mątów*, „Nasza Przeszłość”, 1957, t. V s. 84-132; J. Wiśniewski, *Błogosławiona Dorota z Mątów*, [w:] *Pomezania*, Elbląg 1996, s. 55-63-77; tenże, *Zabiegi wyniesienia na ołtarze i zatwierdzenie kultu Doroty z Mątów Wielkich*, [w:] *Kult, święci, templariusze*, „Studia z dziejów średniowiecza”, 2008, nr 14, Malbork 2008, s. 563-578.

²¹ R. Stachnik, *Akten des Kanonisationsprozesses Dorotheas von Montau von 1394 bis 1521*, hrsg. R. Stachnik, Köln/Böhlau 1978; tenże, *Bevorstehende Kanonisierung „unserer Mutter*

Kult bł. Doroty rozkwitł po II wojnie światowej

Kult bł. Doroty rozkwitł po II wojnie światowej. Kapłanom, wysiedlonym z Warmii (Hans Westpfahl) i Gdańska (dr Ernst Borchert i dr Richard Stachnik), zawdzięczamy doprowadzenie procesu kanonicznego do szczęśliwego finału.

Dorothea". *Gedenktag zum 581. Jahrestages des Todes der hl. Dorothea von Montau*, HDK Jg. 26:1975, Nr. 6, s. 2-4; „Der Dorotheenbote” – pismo Stowarzyszenia Świątobliwej Doroty, które modlitwą i ofiarą wspiera i propaguje doprowadzenie kanonizacyjnego procesu Doroty do szczęśliwego końca. Ks. dr Richard Stachnik, redaktor tego periodyku i autor wielu rozpraw na ten temat, informuje tu postępy w tej sprawie; tenże, *Der Weg der heiligen Dorothea von Montau durch die Geschichte. Gedanken zu ihrer Verehrung durch fast sechs Jahrhunderte*, HDK Jg. 31:1980, Nr. 8/9, s. 4-6; tenże, *Die Patronin des Preussenlandes, Dorothea von Montau*, „Katholisches Sonntagsblatt für das Bistum Danzig” (dalej: KSfdBD) Jg. 1:1934, s. 79; tenże, *Die selige Dorothea von Montau*, KSfdBD, Jg. 6 1939, s. 548-549, 564-565, 583-584, 599-600, 618-619, 630-631; tenże, *Die selige Dorothea von Montau, Klausnerin von Marienburg*, Westpreussischer Verlag A.-G., Danzig am Sande 2, Danzig 1933 Mit einem Bild in dem ältesten preussischen Druck (von 1492), der Dorotheas deutsche Lebensbeschreibung von Johannes Marienwerder enthält. Das Bild stellt die sel. Dorothea dar, mit einer Gebetsschnur und einem Buch, das ihre Offenbarungen enthält. Die Pfeile weisen auf ihre Wundmale hin, welche in den Passionszeiten des Kirchenjahres bluteten (s. 5); tenże, *Die selige Dorothea von Montau. Witwe und Klausnerin-Patronin Preußens (1347-1394)*, HDK Jg. 14:1963, Nr. 8, s. 32-34; tenże, *Dorothea von Montau. Eine preußische Heilige des 14. Jahrhunderts*. Anlässlich ihrer Heiligsprechung im Auftr. des Hist. Vereins f. Ermalnd e.v. R. Stachnik u. Anneliese Triller, Münster 1976; tenże, *Dr. Johannes Marienwerder. Ein Seelenführer und Biograph der seligen Dorothea von Montau*, KSfdBD Jg. 6:1939, s. 803-804; tenże, *Ein Buch über die selige Dorothea von Montau. Zu dem Buch von Dörthe Ulmer-Stichel: „Die Frau aus Montau. Das Leben der Dorothea Schwarze.”* [recenzja w:] KSfdBD Jg. 5:1938, s. 439; tenże, *Heilige und Selige des Weichsellandes, „St. Adalbertus”*, Jg. 21:1939, S. 68-74; tenże, *Heilige unserer Heimat*, HDK, Jg. 12:1961, Nr. 10, s. 3; tenże, *Noch einmal: Zur Kanonisierung der seligen Dorothea*, HDK Nr. 12:1955, s. 6-7; tenże, *Über die Heiligsprechung der seligen Dorothea von Montau, „St. Adalbertus”*, Jg. 18:1934, s. 35; tenże, *Wie steht es mit der „Dorotheensache”?*, HDK Nr. 1:1953. (Stachnik opisuje w tym artykule „Dorotheenbote”, pismo „Związku Doroty” – „Dorotheenbund”. Ostatnia nazwa dotyczy stowarzyszenia ludzi takich samych poglądów, którzy modlitwą i ofiarą popierają doprowadzenie kanonizacji Doroty do szczęśliwego finału. Pismo „Dorotheenbote” wychodziło dwa razy rocznie, informując o postępach w sprawie kanonizacji Doroty z Małów; tenże, *Wir sind im Dorotheenprozess gut vorangekommen*, HDK Jg. 22 1971, Nr. 4/5, s. 8-9; tenże, *Wie wurde der Kanonisationsprozess der seligen Dorothea in den ersten Jahren nach ihrem Tode geführt?*, „Dorotheenbote” 1972-1973, H. 30, s. 216-222; H. 31, s. 239-248; tenże, *Zeugen im alten Kanonisationsprozess der Heiligen aus dem Bereich des jetzigen Bistums Danzig*, HDK Jg. 29:1978, Nr. 9, s. 6-8; Jg. 29:1978, Nr. 11, s. 4-6; Jg. 29:1978, Nr. 12, s. 6-8; Jg. 30:1979, Nr. 1, s. 3-6; tenże, *Zu Ehren der großen Heiligen unserer Heimat am 17. und 25. Juni 1979*, HDK Jg. 30:1979, Nr. 7, s. 3-6; tenże, *Zum 25. Juni. Sterbetag der seligen Dorothea von Montau*, HDK Jg. 12:1961, Nr. 6, s. 1-2; tenże, *Zum Schrifttum über die heilige Dorothea von Montau*, [w:] *Dorothea von Montau*, Münster 1976, s. 59-105; tenże, *Zur Heiligsprechung der Patronin des Preußenlandes*, KSfdBD Jg. 6 1939, s. 520-521; tenże, *Zwei bedeutungsvolle Tage der hl. Dorothea von Montau*, 84ff.

W 1955 roku zwróciły się władze duchowne wysiedlonych katolików z diecezji gdańskiej, warmińskiej i pralatury pilskiej z prośbą do Rzymu, aby kult Doroty został potwierdzony przez władze kościelne. Ważną datą i początkiem w tej sprawie jest dzień 9 października 1955 r. Wówczas cały materiał zebrany przez urodzonego w Toruniu ks. Hansa Westpfahla, byłego prob. w Heiligenbeil, po wysiedleniu z Polski prob. w Langelsheim, jak również materiał ks. dr. Richarda Stachnika (1894–1982), byłego nauczyciela religii w Wolnym Mieście Gdańsku, został przesłany do Kongregacji Rytów i przez nią zarejestrowany. To dało początek ożywienia po 550 latach dawnego procesu, który przerwano na początku XV w. Ks. dr Stachnik udał się w tym celu na kilka miesięcy do Rzymu. Chodziło o to, aby istniejący kult błogosławionej czy świętej Doroty z Mątów został przez najwyższe władze kościelne potwierdzony, aprobowany i aby jej imię zostało wciągnięte do kanonu świętych. Prośba została rozpatrzona pozytywnie.

Promulgacja dekretu papieskiego została ogłoszona 26.06.1977 w Münster

Dnia 9 stycznia 1976 roku Kongregacja do spraw beatyfikacji i kanonizacji wydała Dekret Aprobujący Kult Publiczny Doroty, Wdowy i Rekluzy, Nazywanej „Błogosławioną” lub „Świątą”. *Confirmatio cultus Dorotheae Monatviensis, Beatae vel Sanctae nuncupatae*. Dekret ten podpisany tegoż dnia przez papieża Pawła VI (1963–1978) jest równoznaczny z aktem beatyfikacji czy kanonizacji. Promulgację tego dekretu – zazwyczaj ogłaszana w Rzymie – zlecono ks. dr. Richardowi Stachnikowi, który ogłosił ją 26 czerwca 1977 roku w katedrze w Münster, w obecności ok. 3000 wiernych, pochodzących z Warmii, Wolnego Miasta Gdańska i Pralatury Pilskiej. Celebry przewodniczył bp Heinrich Maria Janssen (1907–1988), bp Hildesheim (1957–1988). Asystowali mu: ks. prałat Johannes Schwalke (1923–2007), wizytator apostolski dla katolików z Warmii (1975–1998); ks. prałat Paul Snowadzki, wizytator apostolski dla katolików z Pralatury Pilskiej (1972–1982, † 25.05.1982); ks. prałat dr. Franz Josef Wothe (1910–1994), wizytator apostolski dla katolików Wolnego Miasta Gdańska (1968–1985). Gdy ks. dr Stachnik odczytał dekret, zaintonowano litanie do wszystkich świętych, i po raz pierwszy odśpiewano trzykrotnie: „Heilige Dorothea von Montau, bitte für uns!” – Święta Doroto z Mątów, módl się za nami! Jako delegaci przybyli z Polski: ks. prałat Leon Kossak-Główczewski (1902–1998), proboszcz przy katedrze oliwskiej (1945–1979), przy której bp Carl Maria Splett w 1944 roku zarządził nabożeństwa do tej świętej; i ks. dr Władysław Bomba, prof. Seminarium Duchownego w Oliwie. W uroczystościach wziął udział również niżej podpisany. Dorota z Mątów, od 1992 roku drugorzędna patronka diecezji elbląskiej, jest w Polsce czczona jako błogosławiona patronka Pomorza oraz patronka niewiast i matek, w Niemczech – jako święta.

Warto tu odnotować, że życie Doroty z Małów przedstawił oczami jej małżonka Günter Grass w swojej powieści *Der Butt*, Deutscher Taschenbuch Verlag, 5. Auflage, December 2007.

Przedstawienia bł. Doroty:

- Witraż, znajdujący się w Kolegium przy Campo Santo Teutonico w Rzymie (za Bazyliką św. Piotra)²².
- Drzeworyt, praca prof. Herbert Reul, Kevelaer. Reul przedstawia bł. Dorotę w stanie mistycznego przeżycia, jakie miało miejsce 25 I 1385 roku w kościele Mariackim w Gdańsku, gdy Pan Jezus odnowił jej serce („Herzenerneuerung”).
- Jan Bochenek (*2.05.1831 Hulczyn, † 3.12.1909 Berlin), Błogosławiona Dorota z Małów, na pamiątkę pięćsetnej rocznicy jej śmierci, dedykował kościołowi warmińskiemu w Roku Pańskim 1894. (Obraz wisi w katedrze fromborskiej).
- „Święta Dorota podczas ekstazy w pustelni”, obraz olejny prof. R. Pfeiffera, Berlin 1956.

Kościoły pod jej wezwaniem:

1. Elbląg, kościół parafialny pod wezwaniem Bł. Doroty z Małów Wielkich zbudowany w latach 1705–1759 we wsi Kaczynos k/Malborka przez Gminę Menonitów. W latach 1981–1986 przeniesiony i zrekonstruowany w Elblągu; poświęcony 1.10.1986 r. przez kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski, odpust 25 czerwca²³.
2. Gdańsk-Jasień, kościół parafialny pod wezwaniem bł. Doroty z Małów. Ten kościół budowany był przy finansowym wsparciu pochodzących z WMG katolików, zrzeszonych w Adalbertus Werk e. V.
3. Kaplica św. Doroty, w kościele Mariackim, powstała po 1400 roku²⁴. Epitafium w kościele św. Michała w Monachium²⁵.

²² HDK Jg. 21, Nr. 7/8 1970, s. 8.

²³ M. Józefczyk, *Elbląg i Okolice 1937-1956*, Elbląg 1998, s. 355-356; *Spis duchowieństwa i podział administracyjny Diecezji Elbląskiej 1996*, Elbląg 1996, s. 64).

²⁴ P. Simson, *Geschichte der Stadt Danzig bis 1626*, Aalen 1967, s. 113.

²⁵ Epitafium to poświęcił i wygłosił kazanie Józef Kardynał Ratzinger dnia 17.06.1979, dzięki staraniom kapłana gdańskiego, dr. Ernsta Borcherta (1910-1993).

Zakończenie

Świętych porównuje się często do budowniczych mostów. Mosty łączą, mury dzielą! W starożytnym Rzymie znane były powiedzenia: *Pontem in flumine facere* – Nad rzeką rzucać most. Albo: *Omnem ponte iungere* – Wszystko połączyć mostem. Święta Dorota z Małtów, ów kwiat ziemi pruskiej, była takim mostem między holenderskimi kolonizatorami a ludnością państwa krzyżackiego, między wszystkimi pielgrzymami, którzy nawiedzali jej cele w katedrze kwidzyńskiej, wreszcie pomiędzy Niemcami a Polakami. Ona należy do Świętych, za którymi tęsknią nasze skłócone czasy!



DOROTHEA IN DER KLAUSE IN EKSTASE
Ölgemälde von Prof. R. Pfeiffer, Berlin, aus dem Jahre 1956

Święta Dorota podczas ekstazy w pustelni
przy katedrze kwidzyńskiej

Obraz olejny prof. R. Pfeiffera, Berlin 1956

(Źródło: „Heimatbrief der Danziger
Katholiken”, 12 Jg., Nr 6:1961, s. 3)

Die selige Dorothea von Montau

nach einem Holzschnitt von Heribert Reul, Kevelaer



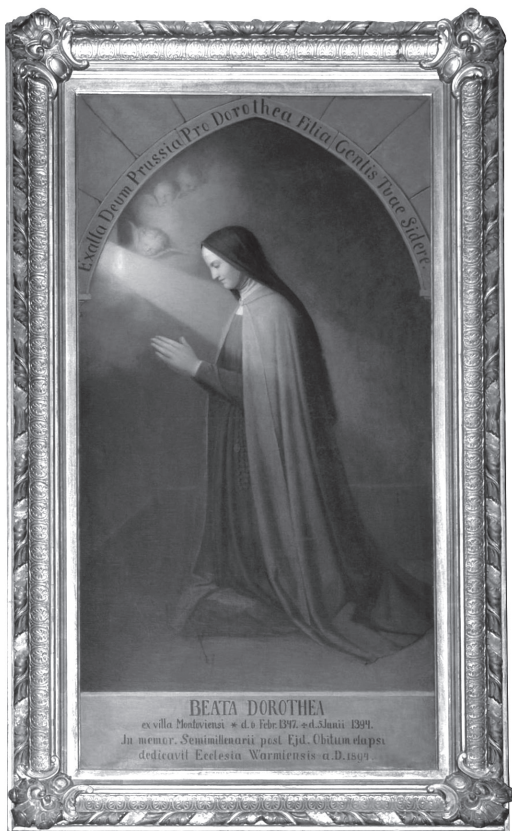
Obraz przedstawia Świętą Dorotę z Małtów
w stanie „mistycznego odnowienia serca”.

Dorota doznała tej nadzwyczajnej łaski,
która była udziałem tylko męczennych,
w święto Nawrócenia św. Pawła,
25 stycznia 1385 roku w kościele
Mariackim w Gdańsku.

Strzały, które celują w serce św. Doroty,
symbolizują miłość Boga ku Dorocie.

W lewym dolnym rogu widzimy dom
mieszkalny Doroty w Gdańsku.

(HDK, Nr. 12:1957, s. 7)



Błogosławiona Dorota z Małów
(*25.01.1347, +25.06.1394)

Jan Bochenek (*2.05.1831 Hulczyn,
+3.12.1909 Berlin)

Na pamiątkę pięćsetnej rocznicy jej
śmierci, dedykował kościołowi
warmińskiemu w Roku Pańskim 1894
(Obraz wisi w katedrze fromborskiej).



Johannes von Marienwerder (1343–1417), Das Leben der zeligen Frawen Dorothee Clewsenerynne in der Thumkirchen czu Marienwerder des Landes czu Prewszen, vollendet um 1404 (Erstdr. durch Jakob Karweyse, Marienburg 1492, hrsg. von Max Toeppen in den Scriptorum rerum Prussicarum, Bd. 2, 1863, S. 197-350)

Richard Stachnik, Die selige Dorothea von Montau, Klausnerin von Marienwerder, Westpreussischer Verlag AG., Danzig am Sande 2, Danzig 1933 Mit einem Bild in dem ältesten preussischen Druck (von 1492), der Dorotheas deutsche Lebensbeschreibung von Johannes Marienwerder enthält. Das Bild stellt die sel. Dorothea dar, mit einer Gebetschnur und einem Buch, das ihre Offenbarungen enthält. Die Pfeile weisen auf ihre Wundmale hin, welche in den Passionszeiten des Kirchenjahres bluteten (s. 5).

Abb. 1: Holzschnitt von 1492

Zygmunt Iwicki

Das Leben, der Heimgang und der Kult der hl. Dorothea von Montau

ZUSAMMENFASSUNG

Der Autor des vorangehenden Artikels ist der Meinung, dass durch die Übersetzung der lateinischen Texte durch den Bischof Julian Wojtkowski wertvolle Quellen erschlossen worden sind. Dem Leser ermöglichen sie, sich in das Leben der hl. Dorothea von Montau zu vertiefen.

Dorothea von Montau wurde am 25.01.1347 in Montau geboren. Dort, am 06.02.1347 getauft, lebte sie seit ihrer Vermählung mit Albert Schwertfeger in Danzig. Sie starb am 25.06.1394 als *Reklusen* (Eingeschlossene) in der Zelle der Marienwerderer Kathedrale. Sie war das siebente von neun Kindern, – die jüngste Tochter des aus Holland stammenden Vaters Wilhelm Schwarte, den Ludwig König, Grossmeister des Deutschen Ritterordens, um 1325 als Ansiedler nach Montau holte. Die Mutter, nur mit dem Namen Agatha bekannt, stammte aus Montau.

Bereits in ihrem vierten oder fünften Lebensjahr begann sich in Dorothea ein religiöses Leben zu entfalten. Johannes von Marienwerde, Dorotheas späterer Beichtvater und Biograph, schrieb, dass „Gott sie zu sich angezogen hatte und sie ihn liebte“. An ihrem sechsten Geburtstag wurde sie durch Unaufmerksamkeit einer Dienerin mit kochendem Wasser übergossen. Auf dem Krankenbett hörte sie die Stimme des Herrn: „Ich mache dich zu einem neuen Menschen“. Nachdem sie als Zehnjährige ihre erste Kommunion empfangen hatte, spürte sie das Bedürfnis, ein neuer Mensch zu werden. Also verbrachte sie ganze Nächte im Gebet, in der Betrachtung der Eucharistie und der Passion Jesu. Immer wieder hörte sie die Stimme: „Ich mache dich zu einem neuen Menschen!“ – In Danzig, als Ehefrau des um 20 Jahre älteren Albert Schwertfeger, wohnte sie an der Langgasse Nr. 64. Sie wurde Mutter von neun Kindern. In der Marienkirche hatte sie am Fest der Kreuzerhöhung ihre erste Vision. Seitdem wiederholten sich diese. Im Monat Mai 1374 nahm sie teil an der Translation der hl. Brigida von Schweden. Dorothea nahm sich diese zum Vorbild. Am 07.02.1380 legte sie zusammen mit ihrem Ehemann das Gelübde der ehelichen Enthaltbarkeit. Am 25.01.1385 wurde sie in der Marienkirche von einem Gefühl heimgesucht, Jesus habe ihr ein neues Herz geschenkt. In ihren Visionen sah sie oft Jesus und Maria, die ihr in die Hände das Jesuskind legte. – Dorothea pilgerte gerne. So besuchte sie, oft zusammen mit ihrem Mann: Aachen, Einsiedeln, Fürstenwald bei Aachen, Karthaus, Kösslin (Koszalin), Marseille, Piaseczno, Santiago de Compostella, Rom (1389). Hier erfuhr sie vom Tod ihres Ehemannes. – Nachdem sie von den irdischen Bindungen frei wurde, wollte sie sich mit ganzem Herzen Gott zuwenden. So gab sie ihre Tochter den Benediktinerinnen in Culm in Obhut, löste ihren Haushalt in Danzig auf und begab sich im Mai 1391 nach Marienwerde. Hier wandte sie sich an ihren Beichtvater mit der Bitte, sich in der Kathedrale als Reklusen einmauern zu lassen. Der Beichtvater legte ihr Begehren dem Bischof Johannes I. Mönch, Bischof von Pomesanien, vor, der seinerseits mit dem Domkapitel darüber sprach. Anschliessend erteilte er ihrem Begehren sein *placet*. In der Kathedrale

wurde eine Zelle gebaut, in die Dorothea am 02.05.1393, nach einem Festgottesdienst, feierlich eingeführt und eingemauert wurde. Nun war sie eine Reklusen, die jeden Tag kommunizieren durfte. Sie verbrachte die meiste Zeit im Gebet und Betrachtung, tröstete Menschen, die an den Gittern ihrer Zelle um Gespräch baten. Jesus holte sie in der Nacht vom 24 auf den 25 Juni 1394 in das Himmlische Jerusalem heim. Ihre Beerdigung fand in der Kathedrale statt am 28.06.1394.

Kurz nach ihrer Beerdigung wurde von den Preussischen Bischöfen, Äbten sowie dem Grossmeister des Deutschen Ordens eine Petition nach Rom gesendet, worin gebeten wurde, Dorothea zu kanonisieren. Papst Bonifaz IX. hat die Bitte wohlwollend angenommen und empfahl einen kanonischen Prozess zu eröffnen. Doch die damalige Situation der Kirche (3 Päpste auf dem Stuhl Petri, Feindseligkeiten zwischen Polen und dem Deutschen Orden, Reformation) waren keine günstigen Voraussetzungen für die Durchführung solcher Prozesse. Die Akten von 255 Zeugen, die 1405 nach Rom gesendet wurden, waren verschollen. Auch die zweite Sendung ging verloren. Die sterblichen Überreste Dorotheas wurden von den Protestanten aus der Kathedrale entfernt. Dorotheas Kult aber blieb bestehen und wuchs im XVIII und XIX Jh. Im XX Jh. haben die Bischöfe von Ermland (M. Kaller) und Danzig (O'Rourke und Splett), sowie August Terletzki, Pfarrer von Montau, dazu beigetragen. Im Jahre 1955 wandten sich die vertriebenen Katholiken der Diözesen von Danzig, Ermland und der Prälatur Schneidemühl nach Rom mit der Bitte, den Kult Dorotheas zu bestätigen und sie in das Verzeichnis der Heiligen aufzunehmen. Mit dem Schreiben von 9. Januar 1976 approbierte Rom den Kult Dorotheas. Die Promulgation des römischen Dekretes erfolgte am 26 Juni 1977 in Münster, in Anwesenheit von ca. 3000 Gläubigen.

In seinem Beitrag zu dem behandelten Thema berücksichtigt der Autor das Bemühen des Pfarrers Richard Stachnik und die von Rom anerkannte Approbation des Kultes sowie die Promulgation des römischen Dekrets in Münster. Von daher gesehen ist dieser Beitrag für die vorhandene Fachliteratur eine Bereicherung.

Als Heilige ist Dorothea von Montau diejenige, die nicht trennt, sondern einigt. Sie baut Brücken zwischen den ansässigen Preussen und den zugezogenen Ansiedlern, zwischen Polen und Deutschen. Eine Heilige für unsere Zeit!